

Szanowni Akcjonariusze,

Rok 2009 okazał się dla całego rynku telewizyjnego bardzo trudny. Przychody z wpływów reklamowych spadły o ponad 14 %. KRRiT odnotowała znaczący spadek przychodów z tytułu opłaty abonamentowej. W wyniku tego TVP S.A. zanotowała, po raz pierwszy w swojej historii stratę ponad 205 mln złotych.

Ta sytuacja odbiła się na całym rynku, na którym działają nasze spółki. Spadek przychodów naszej grupy kapitałowej w 2009 roku w stosunku do 2008 roku wyniósł 11 %, czyli trochę mniej niż spadek wartości całej branży. Strategia zarządu, na czas kryzysu, była prosta. Utrzymać produkcje, nawet kosztem obniżenia marż. Przy dobrej oglądalności, przy poprawie kondycji finansowej nadawcy, zawsze można renegocjować warunki sprzedaży. Ponadto w sytuacji konieczności obniżenia budżetu przez zamawiającego, taką samą operację przeprowadzamy po stronie kosztów wytworzenia produktu. Ograniczamy stawki, renegocjujemy ceny usług zewnętrznych, zmieniamy scenariusze tak, aby obniżyć koszty realizacji programów. Świadomość kryzysu w branży ułatwia takie zadanie. Oczywiście należy pamiętać, że poprawa marży poprzez redukcję kosztów z reguły wymaga dłuższego okresu, więc efekty tych działań będą widoczne dopiero w tym roku.

Dla ATM Grupy rok 2009 to zamknięcie ważnych inwestycji. W pełni zaczęliśmy wykorzystywać, największe w tej części Europy, studio telewizyjne usytuowane w Bielanych Wrocławskich. Pisząc te słowa, wiem że wszystkie trzy nasze studia są zajęte. W jednym z nich trwają zdjęcia do kolejnej serii „Tancerze“, w drugim jest budowana scenografia do serialu „Świat według Kiepskich“ a w trzecim realizowane są sceny do filmu fabularnego, którego jesteśmy koproducentem. Odebraliśmy od firmy SONY najnowocześniejszy wóz realizacyjny pracujący w rozdzielczości HD. Powołaliśmy do życia spółki ATM Studio do budowy kompleksu studiów telewizyjnych w Warszawie, ATM FX do realizacji efektów specjalnych a także kupiliśmy spółkę Baltmedia, która produkuje serial „Ojciec Mateusz“ bijący rekordy oglądalności. Rozpoczęliśmy negocjacje ze stacjami w sprawie produkcji nowych seriali i programów rozrywkowych.

Patrząc z optymizmem na naszą przyszłość. Rok 2010 powinien być rokiem wzrostu wartości rynku produkcji telewizyjnej. Napływa coraz więcej środków przeznaczonych na reklamę. Jest to na pewno efekt poprawy koniunktury w całej polskiej gospodarce. Nadawcy muszą emitować seriale i proponować widzom nową ofertę programową, a Grupa kapitałowa ATM jest dla nich solidnym i poważnym partnerem. Cieszy nas, że mimo pewnych opóźnień postępuje proces cyfryzacji nadawania kanałów telewizyjnych. Zakończenie tego procesu to szansa dla nas, to okazja do tego, żeby wzrosło znaczenie producenta – dostawcy treści wizyjnych.

Przechodziliśmy już kryzysy w poprzednich latach i wiemy jak w takiej sytuacji sobie radzić. Wówczas udawało nam się nawet poprawiać nasze wyniki finansowe na przekór wskaźnikom makroekonomicznym. Teraz czerpiemy z tamtych doświadczeń, z głęboką wiarą, że już w tym roku efekty naszych działań będą mogli Państwo dostrzec w naszych sprawozdaniach.

Tomasz Kurzewski

Prezes Zarządu ATM Grupa S.A.

Bielany Wrocławskie, 2010-04-28